

**Recenzja rozprawy doktorskiej
mgra inż. Krystiana Kolińskiego
pt. „Potencjał odporności małych lokalnych rynków pracy w Polsce”**

Niniejsza recenzja wykonana została na podstawie powołania na recenzenta przez Radę Naukową Dyscypliny Geografia Społeczno-Ekonomiczna i Gospodarka Przestrzenna Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na posiedzeniu w dniu 18 listopada 2025 roku na drodze Uchwały nr 007/2025/2026. Postępowanie mgra inż. Krystiana Kolińskiego odbywa się na podstawie zapisów ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2020 r. poz. 85 z późn. zm.) i będących jej konsekwencją zapisów Uchwały 133/2020/2021 Senatu Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Zgodnie ze wspomnianą ustawą

„Rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie (...) oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej” (art. 187 ust. 1);

„Przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego (...)” (art. 187 ust. 2);

„Rozprawę doktorską może stanowić praca pisemna, w tym monografia naukowa, zbiór opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych (...)” (art. 187 ust. 3).

Przedstawiona do recenzji **dysertacja mgra inż. Krystiana Kolińskiego wykonana została pod kierunkiem dr hab. prof. UAM Ewy Kacprzak (promotorka) oraz dra Bartłomieja Kołsuta (promotor pomocniczy)**. Dysertacja jest monografią naukową.

W recenzji rozprawy doktorskiej mgra inż. Krystiana Kolińskiego w pierwszej kolejności odniesiono się do zagadnień ogólnych związanych m.in. ze strukturą, założeniem, celami pracy. Następnie przedstawiono uwagi odnoszące się do zawartości poszczególnych rozdziałów. W części podsumowującej niniejszą recenzję przedstawiono ocenę dysertacji w relacji do wymogów stawianych rozprawom doktorskim. Całość recenzji zamyka wniosek końcowy.

Tematyka rozprawy doktorskiej mgra inż. Krystiana Kolińskiego **wpisuje się w zakres badań podejmowanych na gruncie dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna**. Konkretnie należy uznać opracowanie za reprezentujące nurt analiz poświęconych rozwojowi lokalnemu, jego uwarunkowaniom. Autor podkreśla, że poza

samą dyscypliną geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna, praca zawiera wątki ekonomiczne i socjologiczne, co jest cechą właściwą dla większości prac ze wspomnianej dyscypliny. Praca znajduje się zatem w szerokim nurcie badań nad wyjaśnianiem zjawisk gospodarczych i identyfikacją ich podłoża oraz uwarunkowań, ze szczególnym uwzględnieniem zróżnicowań przestrzennych, które stanowią z jednej strony wymiar analizy, z drugiej zaś czynnik wyjaśniający przebieg opisywanych procesów. Wybrany przez mgra inż. Krystiana Kolińskiego kierunek badań jest jednym z istotniejszych w przypadku analiz dotyczących rozwoju społeczno-gospodarczego w układach lokalnych. Znaczenie tej problematyki jest szczególnie widoczne w kontekście Polski, gdzie analizy rynku pracy są intensywnie dyskutowane od początku transformacji ustrojowej. W połączeniu z obecnym przebiegiem procesów demograficznych, kryzysem peryferyjnych obszarów wiejskich oraz wpływem czynników globalnych na sytuację społeczno-gospodarczą, wybór tematu należy uznać za w pełni uzasadniony. Co istotne, Autor dysertacji osadza swoje rozważania w obszarze zagadnień dotyczących odporności układów terytorialnych, szeroko dyskutowanych we współczesnej nauce i praktyce na poziomie międzynarodowym. Stąd też, **wyбір przez mgra inż. Krystiana Kolińskiego tematyki rozprawy doktorskiej należy ocenić pozytywnie**, gdyż cały czas potrzebujemy wzbogacenia naszego stanu wiedzy w rzeczonym zakresie.

Rozprawa doktorska mgra inż. Krystiana Kolińskiego zawarta jest na 247 stronach, wliczając zarówno część właściwą, jak i spisy rzeczy wraz z dwoma załącznikami, a mianowicie wartościami wskaźnika potencjału odporności dla wyodrębnionych lokalnych rynków pracy (LRP) oraz scenariuszem dla przeprowadzonych wywiadów pogłębionych. Dysertacja składa się z siedmiu rozdziałów; wzbogacona jest dwudziestoma trzema tabelami i czterdziestoma trzema rycinami. Zawiera wszystkie niezbędne spisy rzeczy (literatury, źródeł internetowych, aktów prawnych, tabel, rycin). Autor w rozprawie odwołał się do ponad 505 pozycji literatury, polskiej jak i zagranicznej. Jak wspomniano „Literatura” został uzupełniana przez podanie siedmiu dokumentów – ustawy, strategię rozwoju powiatów oraz jedenastu serwisów internetowych. **Liczba, zakres, struktura literatury są adekwatne** względem zakresu celu, tematyki poruszanej w ramach rozprawy doktorskiej. Dobór literatury należy ocenić jako prawidłowy – Doktorant wykazuje znajomość kluczowych opracowań stanowiących teoretyczną i metodologiczną podstawę badań prowadzonych w ramach dysertacji.

Recenzowana **rozprawa ma jasną, logiczną strukturę**. Jej podział oraz kolejność prezentowanych treści są w generalnym ujęciu właściwe i podporządkowane realizowanym celom. Opracowanie składa się z części wstępnej, teoretycznej, przedstawienia problematyki na podstawie badań empirycznych i podsumowania zawierającego wnioski, jak również rekomendacje wynikające z przeprowadzonego postępowania badawczego. O ile sama struktura i podział treści są prawidłowe, o tyle - jak wskażę w dalszej części - w samej zawartości (nie odnosząc się tu do kwestii merytorycznych) można dostrzec mankamenty,

zwłaszcza związane z częstym powtarzaniem się niektórych treści w różnych częściach rozprawy.

We wstępie zawarto uzasadnienie podjęcia problemu badawczego. Odwołując się do literatury przedmiotu, jak również identyfikacji obecnych, istotnych zjawisk/wydarzeń/procesów wpływających na funkcjonowanie układów lokalnych, zwrócono uwagę na istotność zagadnień powiązanych z odpornością, rynkami pracy oraz problemów rozwojowych obszarów peryferyjnych. Autor wskazuje w czym upatruje wkładu w stan wiedzy (wypełnienie luki badawczej) w analizowanej tematyce. W części wstępnej zawarto cel podstawowy oraz pięć celów szczegółowych. Cele te są podzielone na koncepcyjno-porządkujący, poznawczo-empiryczne i aplikacyjny. Do celów przypisano pytania badawcze (dziewięć). **Wszystkie cele są skonstruowane prawidłowo, przypisane do nich pytania badawcze są adekwatne.** Można jednak zwrócić uwagę, że niektóre cele i pytania de facto składają się z dwóch elementów (co formalnie nie deprecjonuje ich sensowności, jasności), np. określenie specyfiki i uporządkowanie wiedzy, delimitacja i stworzenie klasyfikacji. W przypadku celu aplikacyjnego wskazanym byłoby określenie kim są „decydenci odpowiadający za funkcjonowanie LRP” (w dalszej części dysertacji znajduje się ta informacja). **Ważną kwestią, której w tym przypadku mi brakuje, jest zdefiniowanie pojęć „praca”, „zatrudnienie”.** O ile, bowiem w całej pracy w miarę konsekwentnie Autor stosuje odpowiednio nomenklaturę i terminologię związaną z tymi i innym kluczowymi pojęciami, to należałoby wyjaśnić czym one się różnią, albowiem nie są one tożsame, a miejscami pojawiają się one w jednym zdaniu. Z tego wynika zresztą kilka niejasności w dalszej części dysertacji.

Wstępna część pracy to również określenie zakresu czasowego i przestrzennego, opisanie postępowania badawczego, metod, źródeł. Generalnie **opisywana część pracy zawiera wszystkie niezbędne elementy.** Należy podkreślić, że orientację w całej procedurze badawczej umożliwiają ryciny oraz tabele. Jest to **zabieg porządkujący i wyjaśniający sposób postępowania w całym procesie badawczym, co jest istotne dla percepcji całości opracowania.** Kilka jednak elementów/sformułowań nie przyczynia się do klarowności odbioru. Niektóre konstrukcje zdaniowe są zawiłe, na przykład ostatni akapit podrozdziału 1.2. Brakuje odpowiedniej kolejności pojawiających się określeń, np. metoda IDI pojawia się na s. 11, a rozwinięcie tego akronimu dopiero na s. 17. Na niewielkim zakresie stron pojawiają się powtórzenia (jak wspomniano już wcześniej w tej recenzji), przykładowo dotyczące szczegółów postępowania badawczego. Praca i tak jest obszerna, a już we wstępnej części znajdują się treści, które można było połączyć i wprowadzić większą przejrzystość. Można byłoby chociażby zrezygnować z opisywania struktury dysertacji, gdyż to z czego się ona składa, jakie były metody zostało powtórzone kilkakrotnie w innych miejscach. Już w tej części pracy znajduje się sformułowanie odnośnie wskaźnika Perkala i Autor powiela tutaj (bez swojej winy) uproszczenie funkcjonującą w Polskiej nauce (geografii społeczno-ekonomicznej, ekonomii), a mianowicie określanie zestandaryzowanej średniej cech jako wskaźnika Perkala.

W metodzie zaproponowanej przez Perkala (w cytowanym przez Doktoranta dziele), a zaadoptowanej na grunt przestrzenny przez Kostrubca, nie chodziło o opracowanie wskaźnika syntetycznego, a o określenie stopnia proporcjonalności rozwoju jednostki. W [odniesieniu do opisu metodologii badań warto byłoby odnotować brak wyodrębnienia wśród respondentów przedsiębiorców, którzy z punktu widzenia rynku pracy są niezwykle istotni i mogą mieć bardziej aktualną perspektywę niż nauczyciele kształcenia zawodowego. Choć w dalszych częściach pracy Autor wskazuje, że respondenci pełnili wiele ról (w tym przedsiębiorców), to jednak założenie o niewyodrębnianiu tej grupy pojawia się już na etapie wstępnego projektu badań. Pomimo tych kilku nieścisłości należy zauważyć, że **dysertacja od początkowych rozdziałów wskazuje na skrupulatne podejście mgra inż. Krystiana Kolińskiego do procesu badawczego.**

Część wstępna dysertacji to również krótki opis źródeł i wykorzystanego oprogramowania. **Dobór źródeł należy ocenić dobrze;** są one odpowiednie z perspektywy wyznaczonego celu i sposobu jego osiągnięcia.

Rozdział 2 rozprawy doktorskiej mgra inż. Krystiana Kolińskiego to przybliżenie podstaw teoretycznych funkcjonowania rynków pracy oraz ich odporności. **Część ta została opracowana rzetelnie, na podstawie szerokiej literatury przedmiotu, która w niektórych obszarach ma głównie charakter polskojęzyczny, co jednak ze względu na specyfikę opracowania nie stanowi mankamentu.** Docenić należy dokładność przeprowadzonych studiów literaturowych, jednak można zwrócić uwagę na kilka drobnych mankamentów. Z mojej perspektywy istotnym problemem jest pojawiające się kilkakrotnie w pracy nieprecyzyjne definiowanie, czym jest kapitał ludzki. Pojęcie to występuje w zestawieniach takich jak „kwalifikacje, umiejętności i kapitał ludzki”, podczas gdy zarówno kwalifikacje, jak i umiejętności są składowymi (lub przybliżeniami) kapitału ludzkiego. Podobnie w opisie uwarunkowań rynków pracy pojawia się określenie „kapitał ludzki i wykształcenie”. Pod dyskusję można poddać również, czy współcześnie zainteresowanie otrzymaniem jak najwyższej płacy przez pracowników jest jedynym czynnikiem i (czy/w jakim zakresie) istnieją również inne czynniki (np. znaczenie społeczne pracy, autonomia pracownika). Można było też w dysertacji bardziej krytycznie odnieść się do założenia (s. 25) braku możliwości przepływu siły roboczej pomiędzy obszarami. W części zawodów ulega to, w związku z digitalizacją, osłabieniu, o czym zresztą w dalszych częściach dysertacji wspomina Doktorant. Podobnie w przypadku skali badań nad rynkiem pracy (s. 30) można było odnieść się do nowych procesów, albowiem, obecnie dużo miejsca w literaturze naukowej poświęca się platformizacji rynku pracy, *gig economy* i innych powiązanych z cyfrową gospodarką zjawiskach. Warto byłoby to odnotować, choć oczywiście w pracy o tak szerokim spektrum tematycznym - obejmującym liczne aspekty funkcjonowania społeczeństwa i gospodarki - nie da się rozwinąć wszystkich wątków w sposób wyczerpujący.

Istotnym zagadnieniem, które należałoby dla pełnej klarowności precyzyjnie wyjaśnić, jest stosowanie terminu „sektor”. W większości opracowania nie mamy do czynienia z odwołaniem do klasycznego sektorowego podziału, pojawiają się także sformułowania typu „dziedzina gospodarki” itp. Wątpliwości budzi w dalszych częściach pracy określenie „rynek pracy według sektorów”, gdy prezentowane są dane w sekcjach PKD. Takie określenia znajdują się w cytowanych opracowaniach źródłowych, (występują niejednorodne określenia sektorów – m.in. sektor publiczny i prywatny oraz sektor edukacji itp.). Z drugiej strony pojawiają się tam także określenia takie jak branża czy sekcje. Zatem, moim zdaniem, same cytowane źródła nie są konsekwentne w nazewnictwie, co wpływa również na treści zawarte w recenzowanej dysertacji. Dlatego też **najlepiej byłoby, gdyby Autor dysertacji przeprowadził dyskusję nad tym kluczowym pojęciem.**

Ważnym wkładem mgr inż. Krystiana Kolińskiego jest zidentyfikowanie i opisanie (propozycja Autora dysertacji) **uwarunkowań funkcjonowania rynków pracy.** Powstała na podstawie literatury przedmiotu i świadczy o umiejętnościach Doktoranta w zakresie krytycznej analizy, syntezy i integracji wiedzy. Mam jednak kilka drobnych zastrzeżeń i kwestii dyskusyjnych. Twierdzenie, że postęp „odbywa się zawsze” i nie jest nowym zjawiskiem, wydaje się nieprecyzyjne, ponieważ kluczowa jest jego skala. Podobnie kapitał ludzki i społeczny istniały zawsze, ale dopiero wskutek złożonych procesów stały się istotnymi determinantami rozwoju społeczno-gospodarczego. Zmiany technologiczne wpływają obecnie na znacznie więcej aspektów niż te wymienione na s. 38. Warto byłoby zdefiniować, czym jest „czwarta rewolucja przemysłowa”. Ponadto w tej części pracy pojawia się wspomniana również kwestia precyzji definiowania kapitału ludzkiego i sektorów.

Generalnie należy docenić charakterystykę lokalnych rynków pracy przedstawioną w całej pracy (podrozdział 2.4). Jednak na s. 48 pojawia się dyskusyjne sformułowanie, że LRP są silnie związane z rolnictwem, podczas gdy kilka zdań dalej czytamy, iż głównymi pracodawcami są instytucje publiczne. Stanowi to niejednorodność argumentacji wymagającą wyjaśnienia.

W podrozdziale 2.5 dysertacji opisano koncepcję odporności (*resilience*). Mgr inż. Krystian Koliński dokładnie ją omawia, sięgając do znaczeń wykraczających poza dyscyplinę geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna i starając się podać szczegółowe odniesienia. Jednak dyskusyjne jest odwoływanie się do początków XIX wieku w kontekście inżynierii, gdyż w stosunkowo obszernej pracy można było niektóre mniej istotne szczegóły pominąć lub rozwinąć inne wątki bardziej istotne dla meritum opracowania - na przykład jakie były koncepcje dotyczące rozwoju społeczno-gospodarczego czy funkcjonowania układów terytorialnych poprzedzające odporność. Warto byłoby także te rozważania podsumować w formie tabeli, przypisując znaczenie dla poszczególnych dyscyplin/dziedzin z krótkim opisem, zamiast rozwijać je w obszernych akapitach. W rozdziale tym znajdują się również niedoskonałości w spójności narracji – na przykład na s. 58 pojawiają się odwołania do

pomiaru odporności przy omawianiu zagadnień badawczych, podczas gdy lepszym rozwiązaniem byłoby wyraźne rozdzielenie poszczególnych treści.

W kolejnym podrozdziale, omawiającym odporność rynków pracy, Autor prezentuje wyniki pogłębionych analiz nad wspomnianym zagadnieniem na wielu kluczowych płaszczyznach. **Cześć ta odznacza się gruntownym opracowaniem i świadczy o wysokiej kompetencji merytorycznej Doktoranta.** Jednak mogę przedłożyć zastrzeżenia dotyczące aspektów bardziej technicznych. Treści mogłyby być zaprezentowane w sposób bardziej przejrzysty i uporządkowany. Powinien być rozwinięty akronim NEET; korzystne byłoby również umieszczenie tabeli z miarami stosowanymi do określenia odporności rynków pracy, która syntetyzowałaby przedstawione treści. Niepotrzebnie pojawiają się zagadnienia bardziej właściwe w innych fragmentach pracy, na przykład akapit poświęcony kapitałowi ludzkiemu (s. 68).

Rozdział 3 recenzowanej dysertacji stanowi analizę rynku pracy w Polsce. Przedstawiono tutaj uwarunkowania historyczne jego rozwoju, zaprezentowano dostępne dane statystyczne oraz ukazano zmiany w ujęciu przestrzennym. Zwrócono uwagę nie tylko na stopę bezrobocia, ale również na inne parametry opisujące rynek pracy, w tym aspekty demograficzne. **Rozdział ten jest na ogół dobrze opracowany, jednak należy zwrócić uwagę na wspomniane wcześniej niedoskonałości,** a mianowicie na niewyjaśnione wcześniej stosowanie terminu „sektor” przy opisywaniu prezentowanych danych oraz na pewien brak spójności i porządku w prezentacji treści. W tym ostatnim przypadku chodzi o pojawianie się elementów ściśle teoretycznych (na przykład zbilansowanie popytu i podaży w ramach zawodów, niedobory kompetencji), które bardziej pasują do części literaturowej niż do rozdziału charakteryzującego rynek pracy w Polsce. Dyskusyjne są także sformułowania (lub sposób ujęcia myśli) w kontekście omawiania kierunków studiów - brakuje tutaj (w analizie na poziomie regionalnym) zniuansowania uwzględniającego liczbę uczelni i ich zasięg oddziaływania. Na przykład w województwach warmińsko-mazurskim, lubuskim i podlaskim funkcjonuje względnie mało uczelni, co bezpośrednio wpływa na liczbę oferowanych kierunków studiów.

W rozdziale 4 mgr inż. Krystian Koliński prezentuje jeden z istotniejszych elementów swoich badań, a mianowicie procedurę i wyniki delimitacji lokalnych rynków pracy w Polsce. **Autor dokładnie opisuje kilka podejść teoretycznych, aby następnie zaprezentować własne rozwiązanie. Zgodnie z wymogami rzetelnych prac naukowych Doktorant szczegółowo dokumentuje procedurę, co umożliwia replikowalność badań.** Szczególnie należy docenić opracowane i zaprezentowane wizualizacje schematów postępowania. Warto również podkreślić, że poszczególne etapy delimitacji opierają się na zastosowaniu określonych obiektywnych działań i kryteriów – na przykład wyznaczenie przedziałów wielkościowych LRP.

Kilka kwestii w tym rozdziale mogłoby być inaczej rozwiązane. I tak, pojawiają się sformułowania zbyt ogólne (na przykład dotyczące wykorzystania danych o dojazdach do pracy

w określeniu procesów metropolizacji); znacząca część opisu postępowania odwołuje się do aspektów „regionalnych”, podczas gdy praca dotyczy zagadnień „lokalnych”. Rozumiem, że wynika to z odwołań do literatury, jednak wprowadza to pewien dysonans podczas lektury. Tym bardziej że **nasuwa się pytanie: czy argumentacja pewnych zjawisk na poziomie regionalnym musi znaleźć bezpośrednie przełożenie na poziom lokalny?** Ta wątpliwość pojawia się zresztą wielokrotnie podczas lektury pracy, dlatego uważam, że Autor mógł wyraźniej zwrócić uwagę na tego typu zagadnienia. Lokalność jest również problematyczna w przypadku rynku pracy Warszawy i pozostałych dużych miast - nasuwa się pytanie, czy możemy mówić o w tych przypadkach „lokalnych” rynkach pracy (nawet jeśli później określimy je jako duże)? Przydałaby się również argumentacja, dlaczego w kroku 4, czyli przy eliminacji ośrodka głównego w przypadku LRP o liczbie jednej czy dwóch gmin, przyjęto takie, a nie inne kryteria - dlaczego nie na przykład trzy? Dlaczego nie operacjonalizować tego inaczej? Warto także zastanowić się, czy wszystkie tabele są niezbędne - część z nich mogłaby znaleźć się w załącznikach, gdyż takie szczegóły nie są konieczne w głównym tekście.

Kolejna część dysertacji poświęcona jest określeniu potencjału odporności małych LRP w Polsce. **Rozdział (tak jak pozostała część pracy) zawiera dokładne, udokumentowane wyniki analiz przeprowadzonych przez Doktoranta.** Należy jednak wskazać także kilka dyskusyjnych kwestii w analizach zawartych w rozdziale 5. Zauważam brak spójności między opisem zamieszczonym w tabeli 5.1 a tekstem rozdziału. Mianowicie wskaźnik I2 w tabeli określony jest jako „liczba miejsc pracy” (co sugeruje wartość bezwzględną), a z lektury rozdziału wynika, że jest to wartość względna. Podobnie jest w innych przypadkach - w tabeli wskaźnik I1 to liczba ludności w wieku produkcyjnym w stosunku do ogółu, natomiast w opisie wskaźnika Doktorant pisze o samej liczbie ludności. Analogicznie sytuacja wygląda w przypadku I3. Powoduje to, że opisy tych wskaźników są nieadekwatne, co wynika oczywiście jedynie z braku precyzji w sformułowaniach. W przypadku I4 (osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą) sytuacja jest bardziej zniuansowana niż zostało to przedstawione w opracowaniu, gdyż zależy to od charakteru zawodów i niekoniecznie wysoki udział osób prowadzących własną działalność gospodarczą jest dla pracowników korzystny w warunkach kryzysu. Dla wskaźnika I5 nasuwa się pytanie: dlaczego nie zastosowano wartości w odniesieniu do ludności w wieku 16 lat i więcej? Przydałoby się wyjaśnienie. Kolejny wskaźnik, a mianowicie dostęp do sieci LTE (I9), budzi następującą wątpliwość: dlaczego nie skoncentrowano się na internecie dostępnym przez światłowód? W opisie wskaźnika Autor powołuje się na możliwość lokalizacji firm w mniejszych miastach, jednak przedsiębiorstwa wymagają światłowodu, a nie LTE. Pojawia się także pytanie otwarte: jeśli dzięki internetowi pracownicy mogą mieszkać dalej, czy nie stanowi to „zerwania” z koncepcją LRP? W przypadku cechy I15 (dominacja jednego sektora) wyrażam wątpliwość dotyczącą niejasności definiowania terminu „sektor” w dysertacji oraz braku jasnej definicji tego wskaźnika - w jaki sposób wyrażana jest ta miara?

Kolejne dyskusyjne kwestie dotyczą postępowania badawczego. Jeżeli w trakcie analizy korelacji odrzucono niektóre wskaźniki, to po co je opisywano?. Istotne z perspektywy metodologicznej jest pytanie: jaka była wartość współczynnika korelacji, która decydowała o nieuwzględnianiu poszczególnych cech w dalszej analizie? Dlaczego także nie przedstawiono (w załączniku) pełnej tabeli korelacji? Z innych kwestii: sformułowanie „odwracając ich wartości” nie jest jasne. Można się domyślić intencji Autora, jednak nie jest to precyzyjne sformułowanie; brakuje wyjaśnienia, jak dokładnie dokonano tego „odwrócenia”. Mam również zastrzeżenia dotyczące skali barw na rycinie 5.1, gdyż lepsza byłaby konsekwentna skala barw, zgodnie z konwencjami przyjętymi w polskiej kartografii. Nie przekonuje mnie także analiza sprowadzona do poziomu województw. Doktorant wyraźnie pokazuje, że rozumie uwarunkowania lokalne i nie jest problematyczne prowadzenie analiz na tym poziomie. Dlatego uważam, że zbytecznie wprowadza poziom regionalny, który przy analizie zjawisk w skali lokalnej (lokalne rynki pracy) nie powinien być docelowy (przynajmniej brakuje w pracy przekonującego uzasadnienia takiego wyboru). Zwracam również uwagę na powtórzenia, mianowicie w rozdziale 5.3 pojawia się po raz drugi wzór na współczynnik korelacji liniowej Pearsona. Odwołując się do tej miary należy dodać, że współczynnik korelacji nie pokazuje wpływu, a współzależność; stąd wnioskowanie o wpływie wskaźników częściowych na wartość miary syntetycznej nie jest w pełni uprawnione. Można było poszukać innych metod statystycznych, które byłyby lepiej uzasadnione dla tego typu analiz.

Rozdział 6 zawiera opis czterech wybranych studiów przypadków. Docenić należy podanie kryteriów ich wyboru. Oczywiście w przypadku tej metody (selekcji jednostek analizy) zawsze pozostają pewne wątpliwości (w tym przypadku brak południowego i wschodniego obszaru Polski), ale każdą decyzję trzeba jakoś uzasadnić i nie zawsze *case study* będą reprezentować rzeczywiste zróżnicowanie zjawisk. Uważam, że warto byłoby umieścić na mapach studiów przypadków przebieg dróg i kolei - są one bowiem istotne (respondenci wielokrotnie odwoływali się do dostępności komunikacyjnej). W przypadku sformułowania na s. 127 - wzrost udziału nie musi oznaczać wzrostu liczby bezwzględnej. Warto było wspomnieć już w tym miejscu o niedoskonałościach statystyki rynku pracy (na przykład pracujące osoby z zagranicy itd.). Jest to fakt powszechnie znany i wyraźnie widoczny w wypowiedziach respondentów. **Należy docenić dokładne opisanie studiów przypadków (daje to wgląd w ogólną sytuację danego LRP) i generalnie konsekwentne trzymanie się podobnego schematu dla każdego z czterech obszarów.** Schemat ten nie zawsze jest jednak w pełni zachowany, zwłaszcza w kwestiach dotyczących rolnictwa. Nie dla każdego LRP podano te same dane, a czasami przytaczane są różne miary (powierzchnia użytków rolnych, liczba gospodarstw). Jest to tym bardziej istotne, że Autor podkreśla znaczenie rolnictwa dla małych lokalnych rynków pracy. Stwierdzenie, że rynek pracy Kętrzyna jest typowo rolniczy na podstawie powierzchni użytków rolnych, nie jest wystarczająco uzasadnione merytorycznie i nie znajduje potwierdzenia w liczbie podmiotów gospodarczych. Warto byłoby również

pokazać, jak kształtuje się struktura najczęściej występujących podmiotów w porównaniu z innymi LRP, krajem i regionem. Tego typu odniesienia uwypukliłyby specyfikę analizowanych rynków pracy. Odwołując się do treści zawartej w tabeli 6.1, należy docenić jej syntetyzujący charakter. **Jest to synteza pokazująca, iż Doktorant potrafi dokonywać wyboru istotnych treści z przedstawionego materiału badawczego;** chociaż w przypadku Grodziska Wielkopolskiego warto byłoby wspomnieć o kolei, która zdaje się być istotna dla połączenia z Poznaniem.

W rozdziale 6 zaprezentowano także wyniki indywidualnych wywiadów pogłębianych. Uważam, że **ta część pracy przynosi bardzo istotne informacje na temat funkcjonowania małych rynków pracy.** Liczba respondentów jest odpowiednia, a lektura ich wypowiedzi pokazuje duży potencjał informacyjny tego rodzaju badań. Jediną kwestią, którą uznaję za dyskusyjną, jest przeplata opis/interpretacji wypowiedzi respondentów z ustaleniami pochodzącymi z literatury przedmiotu, gdyż lepiej byłoby te elementy wyraźniej rozdzielić. W przeprowadzonych wywiadach wyraźnie ujawnia się znaczenie położenia, dostępności transportu, transferów socjalnych i obecności migrantów na rynkach pracy - zagadnienie słabo obecne we wcześniejszych etapach dysertacji, co oczywiście wynika z niedoskonałości statystyki w tym zakresie (dostrzegane zresztą również przez lokalnych liderów). Są to bardzo ważne obszary, a praca znacząco przybliżyła się do zrozumienia tych kwestii dzięki głosom lokalnych liderów. Interesujący jest wniosek dotyczący znaczenia wykształcenia i jego roli na LRP - posiadanie wyższego lub specjalistycznego wykształcenia niekoniecznie stanowi atut.

Oczywiście lektura odpowiedzi respondentów rodzi kilka istotnych pytań dotyczących zagadnień analizowanych w dysertacji: czy położenie Słubic i ich powiązania z niemieckim rynkiem pracy (czyli de facto poza obszarem LRP) świadczą o rzeczywistej odporności? W jaki sposób spojrzenie na systemy osadniczy i transportowy z perspektywy regionalnej wiąże się ze specyfiką LRP? Czy sąsiedztwo aglomeracji w przypadku LRP jest wyłącznie korzystne i na czym objawiają się pozytywne aspekty: na napływie impulsów rozwojowych czy na „wysysaniu” siły roboczej (dojazdy do pracy), połączonym jednak z napływem finansów z tytułu wyższych wynagrodzeń? Czy rzeczywiście wskazywanie istotnej roli LGD jest zasadne - czy ich wpływ jest faktycznie widoczny, czy wynika jedynie z faktu, że wśród lokalnych liderów byli członkowie tych organizacji?

Całość dysertacji jest podsumowana w rozdziale 7, który zawiera zarówno streszczenie procesu badawczego, jak i rekomendacje. **Część ta słusznie składa się z odniesień do postawionych pytań badawczych, co stanowi dobrej rozwiązanie zamykające całe opracowanie.** Odnosząc się do rekomendacji, należy zauważyć, że są one oczywiście konsekwencją zdiagnozowanych w pracy prawidłowości; jednak zawsze pozostaje pytanie, na ile mogą być realnie wdrażane w poszczególnych LRP i kto faktycznie odpowiada za ich implementację? Pojawia się także kwestia (będąca zapewne przedmiotem dalszych badań) - czy działania typu integracja edukacji z rynkiem pracy (na poziomie lokalnym) przyczynią się

do powstrzymania odpływu ludności z obszarów danego LRP? I jak realistyczne jest tworzenie inkubatorów przedsiębiorczości? Wymaga to bowiem zasobów finansowych i ludzkich, które nie zawsze są dostępne. Pozytywnie należy ocenić umieszczenie przyszłych kierunków badań. **Wskazuje to na świadomość Autora dotyczącą ograniczeń i potencjalnych rozszerzeń pracy. Warto byłoby dodać w tym miejscu kwestie związane z gospodarką cyfrową, procesami cyfryzacji oraz integracją LRP z regionalnymi rynkami pracy.**

Kilka (wybranych) kwestii technicznych, które pojawiają się w pracy i mogą zostać wyeliminowane w przypadku publikacji dysertacji:

- pojawianie się sformułowań niejasnych, niedoprecyzowanych, potocznych np.: „bardziej solidnych struktur”(s. 6); „w pewnym stopniu” (s. 7); „uchwycić (...) inne nie potrafią” (s. 13); „stale nawiedzana przez wstrząsy” (s. 65); „wskaźnik nie jest w stanie zbadać” (s. 70) (wskaźnik nie bada); „bezrobocie odcisnęło piętno” (s. 77); „wynikami wskaźników” (s. 134); „po przeciwnej stronie” (s.137); na s. 193 pojawia się sformułowanie „kapitał społeczny” – chodzi raczej o „kapitał ludzki”, gdyż o kapitale społecznym nie było mowy w opracowaniu; „nie stanowi więc żadnego zaskoczenia fakt” (s. 200);
- miejscami akapity są bardzo długie – blisko strona maszynopisu, co nie ułatwia śledzenia prezentowanych treści; można było w niektórych miejscach zamiast długich opisów w ramach akapitów zastosować wymienianie od punktów;
- czasami występują tzw. literówki (nie jest ich dużo) – zauważalną jest ta w nazwisku Rodriguez-Pose (w pracy jest Rodriguez-Poze) – s. 58; również na s. 89 jest „niemniejszej” zamiast „niniejszej”;
- niejednorodny jest sposób powołań na literaturę przedmiotu – zauważalne jest to w opracowaniach wieloautorskich; podobnie niektóre notki bibliograficzne w spisie literatury są niekonsekwentne;
- dwa razy mamy w tekście i spisie rycinę 4.7;
- sposób wykonania wizualizacji danych przestrzennych – przydałaby się bardziej dyskretna (również z opisem N) strzałka oznaczająca północ; nie przekonuje mnie brak konsekwentnej skali barw oraz podawanie wartości liczbowych przy kartodiagramach (rycina 5.2 – można było spróbować zastosować zróżnicowaną wielkość koła);
- w przypadku niektórych wykresów: w opisach osi niepotrzebne jest podawanie części dziesiętnych (podawane liczby są całkowite);
- cytaty z wywiadów mogłyby być krótsze, a ich transkrypcje powinny być zawarte w załącznikach do pracy;
- w niektórych częściach pracy powinno się stosować spację oddzielającą wartości tysięczne (w niektórych jest to stosowane);
- nie jestem przekonany do odwoływania się do literatury w podsumowaniu całości pracy;

- skład pracy powinien być lepszy, między innymi tabele pojawiają się dwóch stronach, podczas gdy mogłyby zmieścić się na jednej; nie mamy podanej zasady sortowania jednostek po wierszach (tab. 4.2).

Pragnę zwrócić uwagę, że większość z zaprezentowanych uwag do dysertacji ma charakter dyskusyjny (spojrzenie na niektóre kwestie z innej perspektywy) lub techniczny. **Nie wpływają one na merytoryczną ocenę dysertacji mgra inż. Krystiana Kolińskiego.** Szczególnie w przypadku uwag o charakterze technicznym, zdaje się, że są one efektem pośpiechu.

Finalnie za silną stronę recenzowanego opracowania uznaję **umiejętne połączenie przez Doktoranta wszystkich aspektów procesu badawczego**, który została bardzo dobrze zaprojektowany i przeprowadzony. Również **należy docenić kompleksowość opracowania**, umiejętne stosowanie metod ilościowych i jakościowych, jak również umiejętności syntezy wiedzy, formułowania wniosków.

W podsumowaniu niniejszej recenzji uwzględniając wymagania stawiane rozprawom doktorskim zawarte w ustawie z 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2020 r. poz. 85 z późn. zm.) należy w przypadku dysertacji mgra inż. Krystiana Kolińskiego stwierdzić następujące kwestie:

- przedstawiona **rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną** Doktoranta w zakresie dyscypliny geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna. Doktorant posiada **bardzo dobre rozeznanie w polskiej i światowej literaturze** związanej z prowadzonymi badaniami. Potrafi korzystać z niej umiejętnie, w tym prezentując krytyczne pojęcie i umiejętności syntezy.
- mgr inż. Krystian Koliński wykazał się **umiejętnościami samodzielnego prowadzenia pracy naukowej**. Z recenzowanej rozprawy doktorskiej wynika, że Doktorant jest w stanie zaprojektować proces badawczy, pozyskać i opracować materiał, dobrać odpowiednie metody i w prawidłowy sposób z nich korzystać, jednocześnie odwołując się do aktualnego stanu wiedzy i tworząc na tej podstawie uogólnienia.
- praca doktorska mgra inż. Krystiana Kolińskiego wskazuje, że **Doktorant jest w stanie jasno i precyzyjnie komunikować wyniki swoich badań**. Technika pisania pracy została opanowana w stopniu dobrym.
- rozprawa doktorska mgra inż. Krystiana Kolińskiego stanowi **oryginalne rozwiązanie problemu zdefiniowanego w tytule, jak i wskazanych celach**.

Uwzględniając powyższe uwagi, należy uznać, że **przedstawiona rozprawa doktorska może być podstawą nadania stopnia naukowego doktora**. Wskazane w recenzji uwagi odnośnie dysertacji mają w całości charakter polemiczny, inicjujący dyskusję i nie powinny być traktowane jako wpływające na obniżenie jakości pracy pod tytułem „Potencjał odporności małych lokalnych rynków pracy w Polsce”. Recenzowana dysertacja w pełni spełnia kryteria stawiane rozprawom doktorskim. Dlatego też **wnioskuję do Radę Naukową Dyscypliny**

Geografia Społeczno-Ekonomiczna i Gospodarka Przestrzenna Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu o dopuszczenie mgr inż. Krystiana Kolińskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.